

11.05.2020

Witajcie Motylki po pięknym, ciepłym weekendzie.

Zapraszamy na kolejną porcję zabaw!

W tym tygodniu tematem przewodnim będzie **Majowa łąka**

Dzisiejsze aktywności: językowa i plastyczna

Temat zajęć: Barwa ochronna

Cele:

- ✓ rozwijanie mowy
- ✓ wyjaśnianie znaczenia barwy ochronnej dla zwierząt
- ✓ dostrzeganie piękna majowej przyrody

1. Otwórzcie karty pracy na s. 36-37

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/druk/npoia-bbplus-kp-4.pdf>

Spójrzcie na obrazek. Powiedzcie, co dzieje się na łące w maju. Obejrzyjcie zdjęcia zwierząt, spróbujcie je nazwać.

2. Posłuchajcie piosenki i odpowiedzcie na pytania dotyczące wysłuchanego utworu.

<https://www.youtube.com/watch?v=814z9Tpphkw>

Powiedzcie:

- ✓ Kto przybył na łąkę?
- ✓ Co zaczęło się dziać na łące, kiedy przyszła wiosna?
- ✓ Co to znaczy, że świerszcz stroi skrzypce?
- ✓ Wymień mieszkańców łąki, o których jest mowa w piosence

3. Zabawa rytmiczno- artykulacyjna z wykorzystaniem wiersza T. Fiutowskiej „Żabie łapki”

Dzieci w parze z rodzicem/rodzeństwem stają naprzeciwko siebie i powtarzają tekst, ilustrując go ruchem.

Dzieci

Dwie zielone małe żabki,
tak nad stawem grają w łapki:

jedną łapką

klap, klap, klap.

podnoszą prawą rękę ugiętą w łokciu,

uderzają o prawą dłoń partnera,

Drugą łapką

klap, klap, klap.

podnoszą lewą rękę ugiętą w łokciu,

uderzają o lewą dłoń partnera,

Potem dwiema

klap, klap, klap.

podnoszą obie ręce ugięte w łokciach,

uderzają w obie dłonie partnera,

Ty, bocianie

nas nie łap!

przykucają i grożą bocianowi, poruszając

wskazującym palcem.

4. Otwórzcie teraz książkę na str 74-77 i posłuchajcie opowiadania „Zabawa w chowanego”. W książce znajdują się ilustracje.

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/npoia-bbplus-ks/mobile/index.html>

Za lasem płynie strumyk, za strumykiem rozpościera się łąka, na łące rosną zielona trawa i stokrotki o biało-żółtych kwiatach. I jeszcze wiele innych kolorowych kwiatów i zielonych roślin.

Pewnego dnia biedronka, żabka, konik polny i motyl cytrynek bawili się na łące w chowanego.

– Jeden, dwa, trzy... – mała biedroneczka odliczyła do dziesięciu i rozejrzała się dookoła. –

Zaraz was znajdę – zawołała, pewna siebie.

Po chwili wykrzyknęła radośnie: – Widzę cię, żabko! Siedzisz pod liściem mlecza!

Biedronka sfrunęła na liść i zajrzała pod spód.

Coś takiego! Żabki tam nie było. Wszędzie tylko zielone źdźbła trawy i liście roślin łąkowych tak samo zielone jak żabka.

„To nie ten liść” – pomyślała i przeniosła się na sąsiedni, a potem na kolejny.

O! Coś zielonego mignęło jej przed oczami! Biedronka rozpostarła małe skrzydełka. – Mam cię, koniku polny! Siedzisz między koniczynkami! Widzę cię! Zaraz będziesz zaklepany – ucieszyła się z odkrycia.

– I hop! – biedroneczka usiadła na listku koniczyny.

„Znowu nic?” – nie mogła się nadziwić, że pośród zieleni nie ma nawet śladu konika polnego.

– Zdawało mi się – westchnęła, jednak już po chwili uśmiechnęła się szeroko. „Cytrynka na pewno znajdę. Jest większy od konika polnego i ruchliwszy od żabki” – pomyślała.

Wzbiła się w górę, żeby objąć wzrokiem całą łąkę. Żółty kolor przyciągnął jej uwagę.

– Jest! Widzę cię, motylku!

Już po chwili siedziała na płatku stokrotki. Jednak to był tylko kwiat, a dookoła – tysiące podobnych. Czy któryś z nich był motylem cytrynkiem? Z pewnością nie.

– Żabka, konik polny i motylek poszli sobie, a mnie zostawili – powiedziała rozczarowana biedronka. Zrobiło się jej bardzo przykro, że przyjaciele tak z nią postąpili.

– Mylisz się, biedroneczko – odezwał się mądry ślimak. – Twój przyjaciele wciąż są na łące.

Trudno znaleźć zieloną żabkę i zielonego konika polnego pośród zielonej trawy. Niełatwo też wypatrzeć żółtego motyla, gdy łąka żółci się od kwiatów. Tak jednak powinno być. Barwa chroni twoich przyjaciół przed niebezpieczeństwem. Ci, którzy na nich polują, mają wielki kłopot z odróżnieniem motyla od kwiatka albo konika polnego czy żabki od zielonych liści.

– To prawda – z zieleni wyskoczyli roześmiani przyjaciele biedronki: żabka i konik polny.

– Najprawdziwsza prawda – potwierdził motylek cytrynek i wyfrunął z kępy żółtych jaskrów.

– Nie przejmuj się, biedroneczko, że nas nie znalazłaś. Teraz ja będę szukał. Ukryj się dobrze. Żabka i konik polny też.

Biedronka ucieszyła się z takiej zamiany. Ale gdzie znaleźć kryjówkę? Dookoła tyle zieleni. Czerwona biedronka w czarne kropki będzie widoczna z daleka.

Szczęśliwie brzegiem rzeki szła uśmiechnięta od ucha do ucha Ada. Usiadła na skraju łąki, żeby odpocząć. Miała na sobie czerwone spodenki w czarne kropeczki.

Biedroneczka aż wstrzymała oddech z zachwytu. – Lecę – powiedziała sobie. Skrzydełka, choć małe, poniosły ją na skraj łąki. Usiadła leciutko na pięknych spodniach dziewczynki i... znikła.

A może wciąż tam siedzi. Jak myślicie?

Kochani odpowiedzcie teraz na poniższe pytania:

– *W co bawili się: żabka, konik polny, biedronka i motylek cytrynek?*

- Dlaczego biedronka nie mogła odnaleźć przyjaciół?
- Co to jest barwa ochronna?

//Ubarwienie ochronne czy maskujące polega na upodobnieniu się barwą ciała do środowiska

życia danego zwierzęcia. Ubarwienie ochronne jest rozpowszechnione wśród zwierząt,

takich jak niedźwiedź polarny, pasikonik, rzekotka drzewna.//

Spójrzcie, czy łatwo je znaleźć w ich naturalnym środowisku?



- Ćw. z tekstem dla chętnych dzieci – dzieci które potrafią czytać zachęcamy do przeczytania tekstu z podręcznika.

5. Majowa łąka – praca plastyczna . Wykonajcie pracę plastyczną wg instrukcji ze zdjęć.

Potrzebne będą:

- farby
- kartka papieru 2 szt. (jedna zmięta)
- patyczki do uszu
- pędzelek



Powodzenia!

6. A na koniec kilka ciekawych zagadek.

Ciekawe jesteście czy odgadniecie:

*Wiosną i latem się pojawia,
kiedy ranek nastaje
jej kropelki są na kwiatach,
listkach i na trawie. (rosa)*

*Na niebie jej barwy
pięknie się mienia,
jak most ogromny
łączy niebo z ziemią. (tęcza)*

*Błyszczący na jej plecach
płaszczek czerwony,
czarnymi kropkami
pięknie ozdobiony. (biedronka)*

*Rozciąga policzki
jak woreczki małe.
Zimowe zapasy
przenosi w nich całe.
Na czas mroźnej zimy,
gromadzi je w norze.
Ma miłe futerko,
znacie go może? (chomik)*

*Jak się ten owad nazywa?
Przez cały dzień pracuje.
Na plecach nosi ciężary,
kopiec wielki buduje. (mrówka)*

Ma barwne skrzydła,

*fruwa nad łąką
i bardzo lubi,
gdy świeci słońko. (motyl)*

***To już wszystko na dziś !
Do jutra!***

***W. Ziętarska
D. Golonka***